

NAUKA I TECHNIKA W PROGRAMACH I PRAKTYCE WSPÓLNOT EUROPEJSKICH

Rozwój nauki i techniki jest popierany w krajach Europy zachodniej przez szereg instytucji. Szczególną wśród nich rolę odgrywa państwo, co wiąże się przede wszystkim z wysokimi kosztami badań i prac rozwojowych¹. Państwo przeznaczając pewien procent wydatków budżetowych na realizację przedsięwzięć naukowo-technicznych, udziela też niejednokrotnie dużych ulg podatkowych placówkom realizującym programy badawczo-rozwojowe.

Obok aparatu państwowego, w krajach Europy zachodniej na postępy nauki i techniki oddziałują m. in. przedsiębiorstwa i organizacje międzynarodowe. Są to nie tylko organizacje o charakterze technicznym jak np. Europejska Organizacja Badań Nuklearnych (*CERN*), Europejska Organizacja Badania Przestrzeni Kosmicznej (*ESRO*), Europejska Organizacja Rozwoju i Konstrukcji Kosmicznych Rakiet Nośnych (*ELDO*)². Również ugrupowania integracyjne — Europejska Wspólnota Energii Atomowej (*Euratom*) i Europejska Wspólnota Węgla i Stali zajmują się popieraniem rozwoju nauki i techniki.

¹ Pojęciem badań naukowych obejmujemy zarówno badania podstawowe, jak i stosowane. Celem badań podstawowych jest poznanie naukowe, odkrycie właściwości zjawisk i ogólnych między nimi zależności. Przez badania stosowane należy rozumieć całości działań badawczych, zmierzających do odkrycia nowego poznania naukowego, które można wykorzystać dla opracowania nowych produktów lub procesów wytwarzania handlowo użytecznych (definicja amerykańskiej *National Science Foundation*). Prace rozwojowe — to prace mające na celu przekształcenie wynalazku w innowację techniczną.

² Celem działalności *CERN* jest rozwijanie współpracy państw europejskich w zakresie podstawowych badań atomowych. *CERN* realizuje program badawczy, organizuje wymianę informacji w dziedzinie fizyki teoretycznej, współpracuje z innymi organizacjami itp.

Zadaniem *ELDO* jest budowa kosmicznych rakiet nośnych, służących do wynoszenia w kosmos ciężkich satelitów, konstruowanie tychże satelitów itd. *ESRO* zajmuje się rozwijaniem współpracy państw zachodnioeuropejskich w dziedzinie badań przestrzeni kosmicznej: dokonuje badań przy pomocy sond kosmicznych, rozprawdza informacje naukowo-techniczne wśród państw członkowskich itd. W przyszłości dojdzie przypuszczalnie do połączenia *ELDO* i *ESRO* w jedną organizację międzynarodową.

Przedmiotem poniższego opracowania będzie m. in. ta właśnie dziedzina działalności obu organizacji integracyjnych. Ponadto, przedstawi ono problem szczególnie ostatnio dyskutowany na forum wspólnot europejskich³, tj. kwestię wspólnej polityki badawczo-rozwojowej państw członkowskich.

I. Jednym z celów działalności Europejskiej Wspólnoty Węgla i Stali było znaczne przyspieszenie rozwoju przemysłu węglowego i stalowego państw członkowskich. Osiągnięciu tego celu miała służyć m. in. polityka naukowo-techniczna organizacji. Została ona podjęta na podstawie art. 55 traktatu o utworzeniu EWWS. Zgodnie z jego postanowieniami, zobowiązano główny organ Wspólnoty — Wysoką Władzę — do popierania badań technicznych i gospodarczych nad produkcją i konsumpcją węgla i stali oraz nad problemami bezpieczeństwa pracy w przemyśle węglowym i stalowym. Realizując powyższe zadania, Wysoka Władza miała:

a) doprowadzić do nawiązywania właściwych kontaktów między kompetentnymi placówkami badawczymi, działającymi w państwach członkowskich EWWS;

b) zachęcać zainteresowane przedsiębiorstwa przemysłu węglowego i stalowego do wspólnego finansowania badań;

c) przeznaczać na rozwój badań środki pochodzące z funduszy otrzymywanych tytułem darowizn, jak i część wpływów podatkowych⁴.

Zgodnie z postanowieniami art. 55, jednym z przejawów polityki naukowo-technicznej EWWS było finansowanie badań naukowych: zarówno technicznych, jak i gospodarczych. Pierwsze z nich obejmowały takie dziedziny, jak technika górnicza np. mechanizacja wydobycia węgla, zwalczanie gazów występujących w pokładach, uszlachetnianie i użytkowanie węgla, np. technika spalania, wydobycie i wzbogacenie rudy żelaza, produkcja i zastosowania stali, np. fizyka metali. Przedmiotem badań ekonomicznych były perspektywiczne prognozy rozwoju produkcji, konsumpcji, importu oraz eksportu węgla i stali, modernizacji i rozbudowy przedsiębiorstw⁵.

Jakkolwiek art. 55 wyznaczał jedynie podstawy popierania badań na-

³ Przez pojęcie „wspólnoty europejskie” rozumiemy EWG, Euratom i EWWS.

⁴ Por. *Europäische Gemeinschaft für Kohle und Stahl. Hohe Behörde. EGKS 1952 - 1962. Ergebnisse. Grenzen. Perspektiven.* Luxemburg 1963, s. 566.

⁵ Dziedziny popieranych przez EWWS badań naukowych określono na podstawie poszczególnych roczników sprawozdań z działalności organizacji oraz sprawozdań z funkcjonowania wspólnot europejskich (wychodzących od r. 1967, tj. od fuzji EWG, EWWS i Euratomu).

ukowych, władze EWWS podjęły również finansowanie prac rozwojowych. Ograniczyły się jednak tylko do tych przedsięwzięć, które ułatwiały lub przyspieszały wykorzystanie wyników badań w urządzeniach doświadczalnych. Ogółem, na badania i rozwój w zakresie problematyki węgla i stali EWWS w latach 1958 - 1972 wydatkowała 131 mln j.p. Z tego na badania techniczne i prace rozwojowe przeznaczono 102 mln j.p.⁶ Nie była to suma duża zważywszy, że np. same rządy państw EWG wydatkowały w latach 1968 - 1971 tylko na badania i rozwój w dziedzinie metalurgii 69 mln j.p.⁷ Znaczny procent tych nakładów wyasygnowano na rozwój technologii produkcji stali.

EWWS podejmowała również wysiłki na rzecz zorganizowania współpracy między kompetentnymi placówkami badawczymi. Wysiłki te — oceniając ogólnie — nie przyniosły spodziewanych rezultatów. Tylko w niektórych dziedzinach badań (głównie dotyczących węgla), w wyniku działania specjalnych komisji utworzonych przez Wysoką Władzę, doszło do ścisłego współdziałania między instytucjami badawczymi. Na trudności w realizacji omawianego kierunku polityki naukowo-technicznej EWWS zaważyła niewątpliwie ostra konkurencja, panująca między przedsiębiorstwami przemysłu węglowego i stalowego poszczególnych państw członkowskich tego ugrupowania⁸.

Przeznaczając na badania techniczne i prace rozwojowe stosunkowo małe sumy i nie potrafiąc w wielu przypadkach odpowiednio zorganizować współpracy między placówkami badawczymi, EWWS nie mogła wywrzeć poważniejszego wpływu na rozwój postępu technicznego w węglowym i stalowym przemyśle „szóstki”.

II. W połowie lat pięćdziesiątych, kraje członkowskie EWWS wykazywały — w porównaniu z USA i W. Brytanią — znaczne opóźnienie w tak ważnej dziedzinie, jak wykorzystanie energii atomowej dla celów pokojowych. Chcąc zlikwidować zacofanie w tym zakresie państwa EWWS utworzyły specjalistyczną organizację międzynarodową pod nazwą Europejska Wspólnota Energii Atomowej (Euratom). Polityka naukowo-techniczna Euratomu miała pójść w wielu kierunkach. Jednym z nich było realizowanie programów badawczo szkoleniowych, które miały obejmować okres co najwyżej pięcioletni. Na taki czas zostały uchwa-

⁶ Por. Alfred Weber, *Europäische Forschungspolitik im Spiegel der Statistik*. „Wirtschaft und Wissenschaft”, Heft 2 u. 3/1971, s. 13.

⁷ Obliczono na podstawie: *Statistisches Amt der Europäischen Gemeinschaften. Statistische Studien und Erhebungen*. 1/1972, Anlage II, ss. 34 - 35.

⁸ Por. Hans von der Greeben u. Ernst Joachim Mestmäcker (hersg.) *Ziele und Methoden der europäischen Integration*. Athenäum Verlag Frankfurt am Main, s. 74.

lone tylko dwa pierwsze programy, obowiązujące w latach 1958 - 1962 oraz 1963 - 1967⁹. Według oficjalnych danych, na ich przeprowadzenie wyasygnowano łącznie 650 mln j.p.¹⁰ Przeważającą część tych środków przeznaczono na inwestycje we Wspólnym Ośrodku Badawczym oraz na prace badawczo-rozwojowe dotyczące techniki reaktorowej. Koncentrowały się one wokół problematyki reaktorów ciężkowodnych, powielających, wypróbowanych i wysokotemperaturowych. W ramach pięcioletnich programów badawczo-szkoleniowych, Euratom popierał również badania nad fuzją termojądrową, biologią nuklearną radioizotopami, przeróbką materiałów napromieniowanych itp. W ramach realizacji wymienionych programów finansowano prace Wspólnego Ośrodka Badawczego, i wydatkowano pokaźne sumy na realizację kontraktów zawieranych przez Komisję. Pierwszy z tych kontraktów, tzw. kontrakt badawczy (zwykły) zlecał instytucjom publicznym lub prywatnym państw członkowskich prowadzenie określonych prac naukowych. Z kolei tzw. kontrakt o uczestnictwie stwarzał podstawy prawne dla finansowania prac Euratomu wspólnych przedsięwzięć, konstruujących reaktory energetyczne, oraz dla zapewnienia im odpowiedniego personelu. Najbardziej ważki z zawartych kontraktów, tzw. kontrakt o stowarzyszeniu, umożliwił Euratomowi przede wszystkim uczestniczenie w kosztach projektów realizowanych w obrębie instytucji narodowych¹¹.

W latach 1968 - 1972 obowiązywały tylko roczne, przejściowe programy badawczo-szkoleniowe. Sytuacja ta spowodowana była kryzysem Euratomu. Do problemu tego wrócimy w dalszej części opracowania. Na realizację wspomnianych programów przejściowych wydatkowano łącznie 314 mln j.p.¹² Można zatem mówić o znacznym ograniczeniu środków przeznaczonych przez organizację na rozwój atomistyki, gdyż np. w latach 1963 - 1967 wyasygnowano na powyższy cel ponad 450 mln j.p. Tylko w dwóch programach przejściowych wystąpiły — w porównaniu z II programem pięcioletnim — większe różnice jeśli chodzi o zasadnicze kierunki działalności badawczo-rozwojowej Euratomu. Mowa tu o programach realizowanych w latach 1968 i 1972. Pierwszy z nich koncentrował się na badaniach nad nielicznymi typami reaktorów, problemami pomiarów nuklearnych, technologią plutonium oraz fizyką i chemią promieniotwórczości. Program przejściowy na rok 1972 określił również

⁹ Strukturę obydwu programów szczegółowiej przedstawiono w artykule: *Wpływ działalności Euratomu na rozwój badań techniki atomowej w Europie zachodniej*. „Przegląd Zachodni” nr 3/1972, ss. 76 - 78.

¹⁰ Por. *Bericht über die Probleme der Nuklearpolitik der Gemeinschaft. Euratom*. „Revue der Europäischen Atomgemeinschaft”. 1968. Sondernummer, s. 146.

¹¹ Por. Rene Foch, *Europe and technology*. „Atlantic Papers” 2/1970, s. 24.

¹² Por. Alfred Weber, *op. cit.*, s. 13.

pewne fundusze na przeprowadzenie prac o charakterze nienuklearnym. Wszystkie programy przejściowe, z wyjątkiem programu na r. 1968, finansowały nie tylko prace Wspólnego Ośrodka Badawczego, ale przeznaczały także określone kwoty na realizację kontraktów, zawieranych przez Komisję.

Obecnie, od kilku miesięcy, realizowany jest czteroletni program badawczo-szkoleniowy Euratomu, uchwalony w roku 1973. Jakkolwiek zasadniczy nacisk kładzie on na przeprowadzanie badań i prac rozwojowych nad pokojowym wykorzystaniem energii atomowej, obejmuje on również szereg prac o charakterze nienuklearnym (np. z dziedziny informatyki stosownej i ochrony środowiska)¹³.

Kolejnym kierunkiem polityki naukowo-technicznej Euratomu miało być koordynowanie prowadzonych w obrębie państw członkowskich badań i prac rozwojowych w dziedzinie pokojowego wykorzystania energii atomowej. Podstawy dla podjęcia przez organizację tego rodzaju działalności wyznaczał artykuł 5 umowy o utworzeniu Euratomu. Stanowił on m. in., że Komisja może wydawać opinie zalecające podjęcie określonych badań lub ich zaniechanie, w celu uniknięcia dublowania prowadzonych prac¹⁴. W praktyce, Komisja wykorzystywała dla wspomnianych celów nie tylko prawo wydawania odpowiednich opinii, ale także instytucję kontraktu o stowarzyszeniu.

Działalność koordynacyjna Komisji napotykała na poważne trudności w wielu dziedzinach badań i prac rozwojowych. M. in. Komisja nie dysponowała dostatecznymi informacjami na ich temat. Wspomniany już art. 5 zobowiązywał wprawdzie członków Euratomu, przedsiębiorstwa i poszczególne osoby do dostarczenia Komisji danych dotyczących zrealizowanych i planowanych programów prac badawczych i rozwojowych. Jednak Komisja nie mogła wymusić dopełnienia tego obowiązku.

Fakt, że Komisja nie dysponowała dostatecznymi informacjami na temat programów narodowych, nie był jedynym czynnikiem, który spowodował, że działalność koordynacyjna Euratomu nie przyniosła poważniejszych rezultatów. Przyczyniła się do tego również niechęć państw członkowskich do zrezygnowania z równoległego prowadzenia szeregu ważnych prac dotyczących techniki atomowej.

Kolejnym kierunkiem polityki naukowo-technicznej Euratomu było rozwijanie współpracy z krajami trzecimi oraz z organizacjami międzynarodowymi. Organizując tę współpracę, władze Euratomu kładły szczególny nacisk na nawiązywanie stosunków naukowo-technicznych ze Stanami Zjednoczonymi, zajmującymi — obok W. Brytanii — wiodącą po-

¹³ „Bulletin der Europäischen Gemeinschaften”, 2/1973, ss. 60 - 62 oraz 6/1973.

¹⁴ Użyte w art. 5 pojęcie „badania” obejmuje również prace rozwojowe.

zycję w świecie kapitalistycznym, w dziedzinie pokojowego wykorzystywania energii atomowej. Również USA były zainteresowane tego rodzaju kooperacją. Spowodowane to było w znacznym stopniu faktem, że przemysł amerykański chciał w państwach członkowskich Euratomu wypróbować na skalę przemysłową swe reaktory, pracujące w oparciu o wzbogacony uran. Koszty produkcji energii w drodze konwencjonalnej, były bowiem w krajach Euratomu znacznie wyższe niż w Stanach Zjednoczonych.

Zainteresowanie USA i Euratomu wzajemną współpracą spowodowało, że w r. 1958 podpisano w tej kwestii pierwszą umowę. Obejmowała ona zarówno wspólny program budowy reaktorów energetycznych na terenie Wspólnoty, jak i program badawczo rozwojowy w zakresie reaktorów wodnociśnieniowych i wodnowrzających¹⁵. W r. 1964 między Amerykańską Komisją do Spraw Energii Atomowej a Komisją Euratomu doszło do zawarcia kolejnej umowy. Stworzyła ona podstawy do współpracy w dziedzinie badań nad reaktorami powielającymi¹⁶.

Jakkolwiek współdziałanie ze Stanami Zjednoczonymi miało dla państw Euratomu szczególne znaczenie, dużą wagę przywiązywano również do kooperacji z innymi wysoko rozwiniętymi krajami kapitalistycznymi. W konsekwencji nawiązano współpracę z W. Brytanią oraz Kanadą. Umowa podpisana z pierwszym z wymienionych krajów dotyczyła wymiany naukowców, informacji naukowo-technicznych oraz osiągnięć w zakresie zastosowania promieniowania nuklearnego dla celów biologicznych. Dwie umowy zawarte z Kanadą regulowały zwłaszcza kwestie kooperacji w dziedzinie techniki reaktorowej¹⁷.

Szerokie kontakty utrzymywano również z organizacjami międzynarodowymi, np. z Międzynarodową Agencją Energii Atomowej, Europejską Organizacją Badań Nuklearnych i Europejską Agencją Energii Jądrowej.

Omawiając kierunki polityki naukowo-technicznej Euratomu, należy również wspomnieć, że zajmował się on organizowaniem wymiany informacji naukowo-technicznej i patentów między państwami członkowskimi.

Przeprowadzone wyżej rozważania skłaniają do zadania zasadniczych pytań: 1) jaki wpływ na podnoszenie poziomu techniki atomowej w krajach członkowskich wywarła polityka naukowo-techniczna Euratomu, 2) czy przyczyniła się ona również do przyspieszenia rozwoju badań atomowych na tym obszarze?

¹⁵ Por. *Archiv der Gegenwart* 1958, p. 7120A.

¹⁶ *Das zweite Atomprogramm für Euratom*. „Neue Zürcher Zeitung” z 30 V 1964, s. 5.

¹⁷ *Archiv der Gegenwart* 1959, p. 7538 oraz p. 8106E.

Odpowiadając na pierwsze pytanie należy podkreślić, że — oceniając ogólnie — Europejska Wspólnota Energii Atomowej wpłynęła w dużej mierze na zmniejszenie w latach sześćdziesiątych, w szeregu państw członkowskich „luki technologicznej”, w zakresie techniki atomowej, w stosunku do USA i W. Brytanii. Zdecydowało o tym m. in. rozwijanie przez Euratom współpracy ze Stanami Zjednoczonymi. Kooperacja ta odegrała istotną, jeśli nie decydującą rolę w procesie przepływu amerykańskich technologii do Europy zachodniej. W ramach współpracy Euratomu z USA szereg przedsięwzięć zachodnioeuropejskich otrzymało licencję od firm amerykańskich. Do przedsięwzięć tych należał np. *Siemens*, który w znacznym stopniu, dzięki wyzyskaniu osiągnięć technologicznych firmy *Westings house*, zdołał osiągnąć silną pozycję w zakresie techniki atomowej na rynkach państw trzecich¹⁸.

O tym, że — najogólniej rzecz biorąc — Euratom wywarł duży wpływ na rozwój w państwach członkowskich w latach sześćdziesiątych techniki atomowej zdecydowało również przeprowadzenie przez organizację programów badawczo szkoleniowych. Dzięki ich realizacji można było m. in. podjąć lub prowadzić na większą skalę, wiele badań i prac rozwojowych w dziedzinie techniki reaktorowej. Należały do nich np. prace na reaktorze powielającym, gdzie zarówno Francja, jak i NRF, zdołały nawet uzyskać pewną przewagę nad Stanami Zjednoczonymi.

Euratom w poważnym stopniu przyczynił się również do przyspieszenia w latach sześćdziesiątych rozwoju szeregu badań atomowych. Dotyczyło to zwłaszcza tak ważnej dziedziny nauki, jak badania nad fuzją termonuklearną. Euratom przeznaczył na nie znaczne środki, zdołał też skoordynować prace placówek naukowych, zajmujących się w państwach członkowskich tą problematyką.

Jakkolwiek — ogólnie rzecz biorąc — Europejska Wspólnota Energii Atomowej odegrała ważną rolę w procesie rozwoju, zwłaszcza techniki atomowej w państwach członkowskich, wpływ organizacji na postępy czynione w tej dziedzinie, uległ poważnemu osłabieniu pod koniec lat sześćdziesiątych i na początku lat siedemdziesiątych. W okresie tym, na co już zwróciliśmy uwagę, nie zdołano uchwalić nowego kilkuletniego programu badawczo-szkoleniowego, w związku z czym w latach 1968 - 1972 obowiązywały tylko przejściowo roczne programy. W tym czasie poważnemu zmniejszeniu uległy nakłady na badania i prace rozwojowe. Stanowiły one jedynie mały procent ogółu wydatków członków Euratomu przeznaczanych na badania i prace rozwojowe nad pokojowym wykorzystaniem energii atomowej.

O wystąpieniu w działalności organizacji poważnego kryzysu zdecydowało szereg czynników. Niektóre z nich spowodowały, że w latach

¹⁸ Rene Foch, *op. cit.*, s. 27.

1968 - 1971 nie doszło do uchwalenia programu kilkuletniego. Jednego z takich czynników należy dopatrywać się w trudnościach finansowych, w jakich znalazła się Francja na skutek kryzysu społeczno-ekonomicznego 1968 r., i ściśle z nim związanego kryzysu walutowego. Trudności te zmusiły rząd francuski do ograniczenia wydatków na szereg pozycji budżetowych. Ze względu na to, iż francuskie koła rządzące uważały, że Euratom pracuje wadliwie, politykę oszczędnościową podjęto również wobec nakładów na jego działalność. Z tego m. in. powodu przedstawiciele Francji zmierzali do zmniejszenia jej udziału w finansowaniu przyszłego kilkuletniego programu badawczo-szkoleniowego, co spotykało się ze zdecydowanym sprzeciwem pozostałych państw członkowskich. Negatywne stanowisko Francji w kwestii nowego programu było spowodowane także występowaniem we francuskich instytucjach państwowych, zajmujących się badaniami atomowymi, nadmiernie licznej kadry naukowej.

W latach 1969 - 1971 dążenie Francji do zredukowania swych zobowiązań wobec Euratomu wyrażone stosunkiem do przyszłego kilkuletniego programu, powodowane było również działaniem innego czynnika. Bliższe jego określenie wymaga przypomnienia kilku faktów dotyczących koncepcji obowiązujących przez wiele lat we francuskiej polityce reaktorowej. Charakteryzowała się ona przede wszystkim położeniem dużego nacisku na rozwój reaktorów, pracujących na uran naturalny i chłodzonych gazem. Mimo dużych nakładów badawczo-inwestycyjnych, realizacja francuskiej koncepcji nie przyniosła oczekiwanych rezultatów. Elektrownie, wyposażone w reaktory atomowe pracujące na uran naturalny, okazały się bowiem nierentowne. W wyniku owych niepowodzeń technologicznych, pozycja Francji w dziedzinie techniki reaktorowej uległa poważnemu osłabieniu. Możliwość jej umocnienia rząd francuski widział w rozszerzeniu współpracy bilateralnej z szeregiem wysoko rozwiniętych w dziedzinie techniki reaktorowej państw kapitalistycznych. Nie można było jednak zintensyfikować dwustronnej współpracy, nie dysponując odpowiednimi środkami budżetowymi. Stąd też liczbę prac, w których realizacji i finansowaniu w ramach przyszłego programu miała uczestniczyć Francja, musiano poddać dalszemu ograniczeniu.

Dotychczasowe rozważania mogą skłonić do błędnego wniosku, że w latach 1968 - 1971, uchwalenie przez Euratom programu kilkuletniego nie natrafiałoby na trudności, gdyby nie działały określone wyżej czynniki. Jednak i wówczas osiągnięcie przez państwa członkowskie porozumienia w kwestii programu nie byłoby rzeczą łatwą. Wiązało się to w dużej mierze z wejściem rozwoju techniki reaktorowej w nową fazę, charakteryzującą się przechodzeniem do przemysłowego wykorzystania wyników badań. Proces ten powodował, że każdy z członków ugrupowania sprzeciwiał się, aby współpracą zostały objęte te dziedziny badań, w któ-

rych był szczególnie zaawansowany. Poszczególne państwa członkowskie były natomiast zainteresowane uzupełnianiem przez program Euratomu programów narodowych, w dziedzinie techniki reaktorowej.

Państwa członkowskie zajmowały również niejednolite stanowiska w kwestii, czy we Wspólnym Ośrodku Badawczym należy realizować prace o charakterze nienuklearnym. Tak np. w r. 1969 podjęciu tego rodzaju prac przez Euratom przeciwstawiła się Holandia. Uważała ona bowiem, że decyzję na temat nieatomowych zadań Euratomu będzie można podjąć dopiero wtedy, gdy stanie się wiadome, czy W. Brytania przystąpi do EWG.

O tym, że i dalsze próby uchwalenia kilkuletniego programu (w grudniu 1972 r. i styczniu roku następnego), zakończyły się niepowodzeniem, zdecydowało m. in. stanowisko Francji. Była ona bowiem przeciwna ustaleniu szerszej zakrojonego programu badawczo-szkoleniowego. Zażądała także ograniczenia liczby pracowników Wspólnego Ośrodka Badawczego do 1100 osób. Stanowisko Francji w kwestii programu, spotkało się z silnym poparciem W. Brytanii. Podkreślała ona, że projekt programu obejmuje szereg prac, które są już realizowane w jej własnych centrach atomowych. Również Holandia na posiedzeniu Rady w styczniu 1971 r. wypowiedziała się za zredukowaniem liczby pracowników Wspólnego Ośrodka do 1100 osób. Z postulatu tego wszystkie wymienione państwa zrezygnowały w czasie obrad w dniach 5 i 6 lutego 1973 r., co umożliwiło uchwalenie części „A” projektu programu kilkuletniego. Decyzja na temat dalszych jego części zapadła w czerwcu 1973 r.

III. W drugiej połowie lat sześćdziesiątych państwa EWG reprezentowały o wiele niższy poziom rozwoju niż Stany Zjednoczone, nie tylko w kosmonautyce ale i w szeregu innych ważnych, z punktu widzenia ekonomiczno-politycznego, dziedzinach nauki i techniki. Należały do nich m. in. oceanografia, aeronautyka i elektroniczna technika obliczeniowa. W tej ostatniej dziedzinie zaznaczyło się szczególnie widoczne opóźnienie państw EWG w stosunku do USA. Wskazywał na to m. in. stopień opanowania rynku komputerowego tych krajów przez przedsiębiorstwa amerykańskiego przemysłu elektronicznego. Największe z nich, koncern *International Business Machines (IBM)* miał kontrolować ponad 70% produkcji komputerów Wspólnego Rynku¹⁹.

Opóźnienie w stosunku do USA i innych potęg przemysłowych mogło w przeszłości zaznaczyć się również w innych dziedzinach nauki i techniki. Rozwiązanie bowiem wielu istotnych problemów naukowo-technicznych wymaga poważnych nakładów finansowych, przekraczających niejednokrotnie możliwości poszczególnych państw EWG.

¹⁹ Rainer Hellmann, *Amerika auf dem Europamarkt*. Nomos Verlagsgesellschaft. Baden-Baden 1966, s. 74.

Chcąc zlikwidować istniejące opóźnienia i uniknąć powstania dalszych, członkowie Wspólnego Rynku winni realizować szeroko zakrojoną wspólną politykę badawczo-rozwojową.

Z tej konieczności zdawała sobie sprawę Komisja wspólnot, która w listopadzie 1970 r. przedstawiła Radzie propozycje dotyczące dalekosiężnej, wspólnej akcji w dziedzinie badań naukowo-technicznych. Propozycje te stały się w instytucjach Rady przedmiotem długotrwałych dyskusji, które ostatecznie nie przyniosły jednak spodziewanych rezultatów. Nie wiadomo bowiem było, czy wieloletnie rokowania o przyjęcie W. Brytanii do EWG zakończą się powodzeniem²⁰. A przecież, przykładowo, rząd holenderski uważał, że wspólna polityka badawczo-rozwojowa może być realizowana tylko w obrębie rozszerzonych wspólnot.

Wyciągnąwszy wnioski z przyczyn bezowocności wspomnianych dyskusji, Komisja dopiero po przyjęciu W. Brytanii do EWG przedstawiła specjalny dokument w kwestii wspólnej polityki badawczo-rozwojowej²¹. W dokumencie tym na wstępie scharakteryzowała Komisja przesłanki powodujące, że działalności wspólnot w zakresie popierania nauki i techniki trzeba nadać rozmach o wiele większy niż w przeszłości. Komisja zanalizowała następnie doświadczenia, płynące z działalności w dziedzinie prac badawczych i rozwojowych szeregu zachodnioeuropejskich organizacji międzynarodowych. Wysunęła również wiele propozycji w kwestii popierania przez wspólnoty rozwoju nowoczesnych technologii. Przedmiotem dalszych rozważań zawartych w dokumencie były problemy definicji wspólnej polityki badawczo-rozwojowej oraz zagadnienia organizacji aparatu, mającego służyć realizacji tej polityki. W końcowej części dokumentu Komisja przedstawiła projekt decyzji Rady i przedstawiciele państw członkowskich na temat stopniowego wprowadzania na obszarze EWG wspólnej polityki w zakresie badań naukowych i prac rozwojowych.

Przedstawienie Radzie omówionego dokumentu spowodowało, że problemy wspólnej polityki badawczo-rozwojowej stały się przedmiotem rozważań już na pierwszej konferencji szefów rządów i państw rozszerzonych wspólnot, w październiku 1972 r. Stwierdzono wówczas, że w ramach ugrupowań integracyjnych trzeba ustalać cele dotyczące prac badawczych i rozwojowych, a także zagwarantować rozwój wspólnej polityki badawczo-naukowej państw członkowskich. Obejmowałyby ona koordynowanie polityk narodowych, a także wyrażałyby się w realizowaniu, leżących we wspólnym interesie, przedsięwzięć badawczo-rozwojo-

²⁰ Alexander Schaub, *Stationen einer europäischen Wissenschaftspolitik* „Wirtschaft und Wissenschaft”. Heft 2 u. 3/1973, s. 3.

²¹ Tekst dokumentu znajduje się w „Bulletin der Europäischen Gemeinschaften” Beilage nr 6/1972.

wych. Dla zapewnienia realizacji określonych zadań, szefowie rządów i państw postanowili, że organa organizacji, ustalą do 1 stycznia 1974 r. program działania, określający środki polityki badawczo-rozwojowej i termin ich uruchomienia²². W związku z tymi postanowieniami nasuwają się dwa istotne pytania: 1) czy w ciągu kilku najbliższych lat dojdzie do znacznego zwiększenia budżetu badawczo-rozwojowego wspólnot, 2) czy w tym okresie nastąpi skoordynowanie polityk narodowych poszczególnych państw członkowskich w dziedzinie prac badawczych i rozwojowych.

Wydaje się, że w najbliższych latach nie należy przewidywać znacznego rozszerzenia wydatków wspólnot na wspomniane cele, tak aby zaczęły się one zamykać kwotą kilkuset milionów dolarów. Można się w tym względzie powołać na opinię zachodniemieckiego uczonego Ralfa Dahrendorfa, zajmującego się jeszcze do niedawna, w ramach Komisji wspólnot, problemami polityki badawczo-rozwojowej. Wypowiadając się na łamach czasopisma „Wirtschaft und Wissenschaft”²³, Dahrendorf stwierdził, że w najbliższych latach nie należy oczekiwać spektakularnego rozszerzenia środków, którymi będzie rozporządzała zachodnio-europejska polityka badawcza. Wydatki na badania i rozwój — w najlepszym wypadku — mogą ulec podwojeniu.

Przyczyn takiej sytuacji należy się dopatrywać przede wszystkim w stanowisku, jakie W. Brytania i Francja zajmują w kwestii wspólnej polityki badawczo-rozwojowej. Oba te państwa nie są zainteresowane prowadzeniem w ramach wspólnot szeroko zakrojonej działalności w dziedzinie popierania rozwoju nauki i techniki. Zarówno bowiem W. Brytania, jak i Francja kładą poważny nacisk na rozwój stosunków bilateralnych z innymi, wysoko rozwiniętymi krajami kapitalistycznymi (m. in. ze Stanami Zjednoczonymi).

W ciągu kilku najbliższych lat przypuszczalnie nie dojdzie również do pełnego skoordynowania narodowych polityk badawczo-rozwojowych państw członkowskich. Jak należy się spodziewać, organa członkowskie wspólnot zaczną w tym okresie uzgadniać przede wszystkim prace dotyczące badań podstawowych, gdyż wyniki ich nie mogą być bezpośrednio wykorzystywane dla celów przemysłowych. Ugrupowania integracyjne nie podejmą natomiast koordynacji badań przemysłowych i prac rozwojowych o szczególnym znaczeniu ekonomicznym. Poszczególne państwa członkowskie nie zamierzają bowiem zrezygnować z równoległego prowadzenia wielu prac tego rodzaju.

²² „Bulletin der Europäischen Gemeinschaften” nr 10/1972, s. 21.

²³ Ralf Dahrendorf, *Probleme der europäischen Forschungspolitik*. „Wirtschaft und Wissenschaft”. Heft 2 u. 3/1973, s. 8.